

Wychodzi  
dwa razy  
na tydzień

# KORRESPONDENT

przy Gaze-  
cie War-  
szawskiej.

## HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 13 MAJA.

No 35

ROK 1849.

### MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

W skutku odezwy Zachodniego Inżynierskiego Okręgu z dnia 23 kwietnia r. b. Nr. 1823, podaje do wiadomości osób interesowanych.

1. Że na Wiśle pod Twierdzą Nowogięrgiewską, już się zaczyna stawianie mostu pływającego.

2. Że wszyscy żyjący sobie przebyć most rzeczony z tratwami, berlinkami, lub innemi jakimibądź statkami, powinni takowe tratwy lub statki w miejscu stosownem i w znacznej odległości za-trzymać, a następnie albo osobiście, albo przez swoich sterników porozumiewać się z tamieczną Inżynierską Komendą, która wskaże każdemu miejsce i porządek w jaki sposób tratwy lub statki będą mogły być przez most przeprowadzone.

3. Że dla zapobieżenia przeszkadzaniu robotom przy moście i do przepuszczania statków pod osobistym dozorem Plac Adjutanta Twierdzy, wyznaczony został czas od godziny 11 przed południem codziennie.

4. Że za przepuszczenie przez most żadna opłata pobierana nie będzie, lecz gdyby czyje tratwy, berlinki lub inne statki przez nieostrożność umieszone zostały i wpadły na most wzmiankowany, natenczas właściciel traw lub statków ulegnie odpowiedzialności, podług prawideł dla mostu Warszawskiego wydanych, co rok przez gazety ogłaszanych.

w Warszawie dnia 26 kwietnia (7 maja) 1849 roku.

p. o. Prezydenta Radca Stanu *Andrautt*.

Naczelnik Kancelarji *Lucencki*.

### RYS HYDROGRAJI KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z WIADOMOŚCIĄ O SPŁAWACH.

SKREŚLIŁ

*Ludwik Wolski.*

(z Biblioteki Warszawskiej).

Wody, które będąc jednym z największych działaczy natury, tyle wpływają do jej historii, a w zastosowaniu do potrzeb towarzyskich, tyle nam pod rozmaitemi względami przynoszą usług; wody te, ze wszelkich miar godne bliższego zastanowienia, dotąd nie są u nas szczegółowo opisane, nie mamy żadnego pisma, któreby dokładny zbiór wiadomości o nich obejmowało. Wprawdzie mamy mapy, lecz one pokazują nam tylko gdzie się wody znajdują, pokazują kierunek wód biegnących; ale nie pokazują stanu wód i tych usług, jakie pod różnymi względami oddają lub oddawać mogą.

Akta władz właściwych są tu jedynem i obfitem źródłem; rozrzucone więc po nich wiadomości o wodach zebratem w całość, i tam tylko, gdzie one niezupełnie rzecz wyjaśniały, lub nie obejmowały

wiadomości, które zresztą dla władz mogły być obojętnymi, zamieściłem szczegóły wyjęte z pism drukiem ogłoszonych, lub otrzymane od osób miejscowość znających, a na zupełną zasługujących wiarę. Tym więc sposobem pismo to, gruntujące się głównie na źródłach urzędowych, jest pewne, a uważane jedynie tylko jako Rys, a nie dokładna hydrografia, sądząc, że temu dostatecznie odpowiedzieć może. Hydrografia wykazać powinna każdy nieledwie krok wody: wskazać jaka jest w każdym miejscu szerokość nurtu, głębokość, wysokość, brzegów, obfitość wody; gdzie rzeka prosto płynie, a gdzie i jak zawraca się; jakie w każdym miejscu mogą być jej zastosowania, gdzie mianowicie wymaga uregulowania i jakiego, i t. d. Lecz takie zbieranie i wystawienie stanu wód, nie może być dziełem poszukiwań pojedynczej osoby; niniejszy więc Rys, chociaż jeszcze wymagający uzupełnień, ogłaszam drukiem w tym głównie celu, aby osoby posiadające bliższe w tej mierze szczegóły, raczyły poczynić stosowne uwagi dla uzupełnienia go. Tym tylko sposobem przyjsć możemy do posiadania dokładnego opisu wód krajowych.

Rzeki, co na barkach swych tyle płodów przynoszą, nadają życie tylu zakładom przemysłowym, i te nawet, co oczekując jeszcze na przysposobienie do takowych usług, lub nie mogąc być do nich zastosowanymi, używają gruntu i niosą ochłodę zlanemu potem rolnikowi; wody mineralne, co tyle skutecznego wpływu na zdrowie ludzkie wywierają; jeziora i znaczniejsze stawy, co nas tak obficie płodami swemi zaopatrują; bagna i trzaskawiska, a naostatek szczegółowe wiadomości o spławach, wszystko to stanowić będzie przedmiot tego pisma.

Rzeki najwięcej przynoszą usług, zastosowanie ich jest najrozleglejsze, liczba ich samych największa: one więc najwięcej zajmą naszą uwagę. Dla dokładnego wystawienia korzyści z nich, wypadłoby obok wykazania użycia ich do spławów, wyliczyć i zakłady przemysłowe, jakim one nadają życie; lecz w takim razie pismo to odbiegłoby przeznaczenia swego; i byłoby także statystyką przemysłową; bo zbyt szczerpła jest liczba takich zakładów przemysłowych, co by obejść się mogły bez pomocy wody, czy to w stanie naturalnym, czy w kształcie pary działające swe wywierając. Ograniczymy się więc tylko na wykazaniu zastosowania rzek przy zakładach górniczych.

Przed przystąpieniem do opisu wód krajowych, wspomnimy pokrótce o wodach w ogólności i o położeniu kraju pod względem topograficznym. Położenie takowe wielki ma związek z przedmiotem pisma tego, bo od niego zależy prędkość biegu rzek, szerokość ich łoża, dogodność do spławu i t. p.

#### O WODACH W OGÓLNOŚCI.

Woda rozlana na powierzchni ziemi w niezmierzonych masach, przez działanie atmosfery ustawicznie paruje z mórz, jezior, rzek, ka-gien, a nawet z całego przyrodzenia ziemnego. Tym sposobem ogromna ilość ulotnionej wody wznosi się w powietrze, w niem się rozpuszcza, przenosi się z wiatrami, studzi się, ulega wpływowi elektryczności, i wskutek tych rozmaitych wpływów, przechodząc ze stanu lotnego w ciekły tworzy mgły, obłoki, chmury, które przesycon



woda, znowu ją ziemi wracają w postaci deszczów, nawałnic, ulew i t. p. Spadająca woda w części spływa po powierzchni ziemi, tworząc strugi i potoki chwylowe, a w części wsiąka w przenikliwą powłokę ziemi, tę przenika aż do warstw nieprzepuszczających, i na nich zbiera się lub spływa kanałami podziemnymi, mniej więcej rozległymi, do samego morza, albo wydobywa się na powierzchnię ziemi, gdzie tworzy źródła i strumienie. Te łącząc się następnie, dają początek rzekom, które z kolei zlewając się z sobą, niosą ogromne masy wód morzom, albo zaparte niekiedy w swoim biegu, tworzą gdzieś ogromne jeziora, jak morze Kaspijskie, Martwe, Aral i inne.

Przenikając i przepływając różne warstwy mineralne i solne ziemi, woda przy wpływie temperatury wewnętrznej, bądź naturalnej, bądź wulkanicznej, rozpuszcza je w części i unosi z sobą; potem albo ukazuje się z niemi na powierzchni ziemi w postaci wód mineralnych i słonych, tyle użytecznych i zbawiennych dla człowieka, albo też nie znalazłszy nigdzie otworu, rozpuszczone w sobie części osadza, albo też podziemnymi kanałami prowadzi aż do samego morza. Woda w morzach tak obfita w istoty mineralne, jak sól i inne podobne, tę swoją własność temu winna, że z morza zawsze paruje woda zupełnie czysta; w łożysku więc jego pozostają wszystkie istoty przez napływ wód ziemskich naniesione, a oprócz tego oplakuje ono także złożone na dnie swoim ogromne masy istot mineralnych i te rozpuszcza.

Ile to dobroczynnego wpływu woda wywiera, ile to usług przynosi!

Wzbiwszy się nad ziemię w kształcie niedojrzałej pary, unosi się potem nad łądami w postaci obłoków, okrywa je swym cieniem, koniecznym dla swobodnego działania i rozwinięcia życia w istotach organicznych; łagodzi palący wpływ promieni słonecznych, które chociaż ją same wzbudziły, jednak bez niej mogłyby zniszczyć całą organiczną przyrodę; udziela orzeźwiającej wilgoci powietrzu, spada słodką i dobroczynną kroplą płynu w postaci deszczu, zrasza całe roślinne królestwo, i wnet rozdziela się, że tak powiem, na dwie części: jedną z tych wchodzi w żyjące istoty i krąży w nich razem z krwią i sokami; druga wsiąka wewnątrz planety, tworzy podziemne strumienie i ogromne wodozbiory, a wydobyta na wierzch ziemi, czasem wynosi rozpuszczone, w sobie środki lekarskie, a w ogóle wieje się małym strumieniem i zasila roślinność, dostarczając jej wilgoci. Później, stawszy się rzeką obszerną, znowu powraca do Oceanu, by powtórzyć ten sam ruch, te same zmiany, toż samo dobroczynne działanie.

Jakże zbawienne jest działanie wody na całą roślinność, na całą przyrodę ziemską, a obok tego, ile to pod innymi względami przynosi usług! Zastępuje ona siłę tysiąca rąk, lub roznosi z kraju do kraju zdrowie, obfitość i bogactwo.

Wszakże jak wszystko użyteczne na ziemi stać się może szkodliwym, gdziekolwiek stawi się jakaś sprzeczność prawom przyrody: tak i woda, przy takich dobroczynnych działaniach wyrzuci śmierć z łona swojego, jeżeli prawa nieustannego ruchu, zakreślone dla niej przez naturę, zostaną naruszone albo miejscowymi przeszkodami, albo niedbalstwem i ciemnotą mieszkańców ziemi. Przerwawszy wstrzymujące ją zapory, często wystawia nadbrzeżnych mieszkańców na ogromne straty, a stojąca woda, szczególnie w gorących klimatach, wpływając na rozkład istot organicznych, sprawia niezdrowe wyziewy, które napelnione powietrze, staje się zabójczym dla człowieka.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

#### MIESIĘCZNE ZATRUDNIENIE W LESIE.

Las, tak jest źródłem dochodów jak pola łąki i t. p. niemniej też potrzebuje starania, aby produkta jego od razu dały tyle korzyści,

gdzie się materiały z niego sprzedają się, częściowo sprzedaje zboże i siano i t. p. stosownie do pory roku zatrudnienia w lesie są większe albo mniejsze. Zatrudnienia te nastają właśnie, gdy się polno kończy i gdy każdy człowiek na wsi lub w mieście pomyślić musi o zapasie drzewa opałowego lub przysposobieniu sobie materiału do różnych robót i budulec do stawiania domów, mostów i t. p. Ta pora jest porą zbioru, najwięcej też około lasu jest do czynienia; gdy za pojawieniem się wiosny, przystęp do niego zostaje wzbroniony i gospodarz leśny pracuje w obsadzeniu pól, w przersedzeniu gestwin w zapustkach; w zakładaniu szkółek i t. p. Otóż te różne prace, jak idą z kolei, dotkniemy w następującym wyłuszczeniu.

**Zatrudnienia w styczniu i lutym.** Prace w tych dwóch miesiącach wyłączone są około spuszczenia drzew na zrębach. Wszelako już i w późnej jesieni, skoro liść z drzew opadnie, drzewo na opał i na niektóre wyroby spuszcza się, o czem pomówimy w swoim miejscu; spuszcza się drzewo w najmłodszych zrębach w styczniu i później, atoli przy mrozie 8 do 10 stopni; przy większych mrozach trzeba się z tą robotą wstrzymać, osobliwie jeżeli zarośle nie są należycie pokryte śniegiem, dużyby się bowiem w nich narobiło szkody przy obrabianiu starego drzewa.

Spuszcza się drzewo w tych miesiącach na mokrzawinach stojące do których w innym czasie trudny przystęp, tak jak to się dzieje na zrębach olchowych. Starannie prowadzone żniwo leśne większe przynosi korzyści, jak obcesowe bez rachuby powalente drzewa. Wiele jest gatunków drzewa używanego w rzemiosłach i kunsztach np. kołodzieje, mechanicy, tokarze, którzy wolą nabyć całą sztukę drzewa jak pocięte na małe sztuki, których użyć nie mogą, i dla tego zostanie brakiem i góje na składzie leśnym. Tym to sposobem traci właściciel nie mało na nieuważnym ścinaniu budulec, który przy głębokim śniegu podczas spuszczenia za wysoko zostaje ścięty, a przez to utracą na użyteczności i na cenie. Gdzie nie ma należytego porządku leśnego, wszelkie drzewa ścinają siekierą, w porządku i umiejętnie trzymanych lasach już oddawna ten barbarzyński sposób spuszczenia drzew ustał; bo czy na opał, czy na materiał wiele przez rąbanie drzewo traci na długości, a tym samem na wartości. Piły do spuszczenia drzewa są tak urządzone, że robotnicy bez wszelkiego natężenia płazem w odpienek ją zapuściwszy jak najgładziej ścinają. Leśniczego obowiązek jest wskazać robotnikom kierunek, w którym drzewo ma być spuszczone. Najlepszy kierunek jest, jeżeli go położenie zrębu dozwoli, od południa na północ, albowiem w tym kierunku nie bywa gwałtownych wiatrów, które za odsłonięciem zrębu nabywszy większej siły, wysokopienny las, po za obręb zrębu mógłby powalić, jak to się dzieje w nieumiejętnym prowadzeniu lasów, w którym sobie pozwalają zaczynać zrąb, z któregokolwiek strony, choćby z zachodniej, najniebezpieczniejszej ze wszystkich.

Przy spuszczeniu drzewa mnóstwo prawideł należy zachować, które wykonać nie tak łatwo jak to się zdaje uczniom w szkołach przy odczytach leśnictwa.—Właściciele lasów powinni przeto w wyborze leśniczych i ludzi do spuszczenia drzewa użyć się mających być oględni; nieumiejętny bowiem leśniczy i niezręczni robotnicy wielką mogą mu zrobić szkodę w zaroślach, które na zrębie przyszły las stanowią. Od nadania kierunku, za pomocą lin i podpór spuszczonego drzewa, zależy ich ocalenie. Wielkie drzewa, masztowe zwane, należy z grubych konarów i gałęzi poobierać, aby padając, jak najmniejszą przestrzeń wszczep zajmowały. Nie też nie ma zgubniejszego dla wysokopiennego lasu jak sprzedawanie drzewa sztukami, na wybór kupcowi; ale to się tylko dzieje po lasach źle zarządzonych.—W racjonalnem leśnym gospodarstwie przygotowane są materiały do wszelkich potrzeb; kupiec wybiera ze składu to, co mu potrzeba; ale na wybór dać po lesie rąbać, nigdy się niedozwala. Jedną sztuką wysokopienną w gestwinie stojącą i spuszczoneą, potamie, wałąc się kilkadziesiąt i więcej młodych drzew i zarośl: cóż dopiero powiedzieć o stracie drzew, przy wyprowadzeniu takiego drzewa, a na to tylko marnotrawca zezwolić może.



Jeżeli konieczność wymaga pojedynczo sprzedawać sztuki z lasu, niechże wywóz ich uskutecznią się przynajmniej w zimie po śniegu, w styczniu lub lutym bo mniej się narobi szkody w młodych zaroślach.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ż E.

**Lwów 1 maja.** Korzec pszenicy 15 złr. 45 kr., żyta 11 złr. 15 kr. owsa 47 kr., grochu 12 złr. 45 kr., kartofli 5 złr. 30 kr., prosa i hreczki nie było na targu. Cetnar siana 3 złr. 54 kr., okotów 2 złr. 27 kr. Sąg drzewa bukowego 25 złr., sosnowego 20 złr. 30 kr. Kwarta wódki lepszej 50 kr. gorszej 35 kr. Funt masła 42 kr., smalcu 18 kr., rąsa wołowego 11 1/4 kr. w. w. reszta drobnej sprzedaży w cenie zwyczajnej.

**Krosno 30 kwietnia.** Zboże średniego gatunku: korzec pszenicy 17 złr. 15 kr., żyta 13 złr. 35 kr., jęczmienia 10 złr. 30 kr. owsa 7 złr. 15 kr., grochu 14 złr. 30 kr., bobu 13 złr. 15 kr., hreczki 10 złr. 45 kr., ziemniaków 6 złr. węgla twardego 1 złr. miękkiego 48 kr. Kwarta mąki montowej 15 kr., pyłowanej 10 kr., razowej pszennej 8 kr., żytniej 7 kr., kruszek drobnych pszennych 20 kr., hreczanych 15 kr., krup jęczmiennych 9 kr., tatarczanych 10 kr., soli żupnej 9 kr., piwa 8 kr., szumówki 48 kr. Funt świec lanych 40 kr., maczanych 36 kr., łożu 30 kr., wołowiny 10 kr., oleju lnianego 45 kr. — Cetnar siana nie wiążanego 1 złr. 0 kr., wiążanego 2 złr., siewki i stony pasznej 1 złr. 30 kr., podsiołki 1 złr. 15 kr. — Sąg drzewa w kłodach 30" długości: twardego 12 złr. 30 kr. miękkiego 8 złr. 30 kr. w. w.

**Londyn 5 maja.** Dowozy angielskiej pszenicy umiarkowane były w tym tygodniu, za to zagranicznej obfite. Ponieważ w ostatnich dniach pogoda piękna była i ciepło nastąpiło, dla tego na targ dzisiejszy mało kupców przybyło, i ledwie cokolwiek sprzedano, lubo przy zakupach pszenicy na okrętach można było uzyskać niejakię zmniejszenie ceny. Zboża jare nominalnie bez zmiany. Pływające ładunki kukurydzy znajdują kupców po 32 do 34 szyl. za kwarter. Mąka w fasach bez pokupu. Dowieziono z zagranicy w tym tygodniu. Pszenicy 22,920 kwarterów, jęczmienia 5,300, owsa 21,410 kwarterów. Londyńskie ceny przecięciowe: Pszenica 49 szyl. 11 pensów kwarter (zł. 41 gr. 20 korzec), jęczmienia 32 szyl. 5 pens. (zł. 26 gr. 25 korzec), owsa 18 szyl. 5 pens. (zł. 15 gr. 5 korzec), żyta 23 sz. 9 pens. (zł. 19 gr. 20 kor.), grochu 27 sz. 11 pen. (zł. 23 gr. 10 korzec). **Włna.** Licytacje publiczne na wółę zaczynają się w przyszły czwartek, wystawionych będzie na sprzedaż około 20,000 Ball wóły kolonialnej a 3000 Ball zagranicznej wóły. W ciągu tego tygodnia nierobiono żadnych interesów wóły.

**Wrocław 8 maja.** W przeszłym tygodniu było kilka dni takich, że dowozy były znaczniejsze a mniejsze ządania i pokup: w ostatnich dniach a mianowicie dziś lepiej się jedaak ułożyły interesa i notujemy wyższe ceny tak co do żyta jak co do pszenicy. Tej ostatniej spekulanci nie wiele kupują, albowiem ceny na zagranicznych targowicach w porównaniu z naszymi, nie przedstawiają im widoków zysku; tutejsi za to piekarze i młynarze prawie codziennie robią zakupy, i chętnie nawet płać wysokie ceny, skoro tylko znajdą piękne i ważne ziarno, którego coraz mniej na targ przychodzi. Żyta kupują także najwięcej miejscowi konsumenci i kupey z Górnego Śląska, i stosownie do ządań ceny to spadają to podnoszą się o 1 lub 2 sr. gr. na szeflu. Dziś płacono: białą pszenicę 59 do 67 sr. szefel (zł. 23 gr. 18 do 27 korzec), żółtą 55 do 64 sr., żyto 30—34 sr. gr. (zł. 12 do 13 gr. 18 korzec), jęczmień 20 do 24 sr. gr. (zł. 8 do 9 gr. 18 korzec), owies 15 do 18 sr. gr. (zł. 6 do 7 gr. 20 korzec). Interesa nasieniem koniczyzny idą bardzo pomyślnie do tej pory, pomimo że czas zasiewu już upływa. Największy pokup jest na

średnie i poślednie gatunki białej koniczyzny. Nasienia czerwonej koniczyzny tylko najlepsze gatunki zwłaszcza świeże znajdują kupców, inne leżą bez pokupu. W tym tygodniu sprzedano około 500 cent. starego nasienia koniczyzny czerwonej, w cenie 3 1/2 do 6 talarów centnar. Dziś płacono białej koniczyzny nasienie po 4 do 9 talarów, czerwonej po 6 1/2 do 9 1/4 tal. centnar. Na okowitę pokazały się dziś ządania; chętnie dawano 6 3/4 talara, na miejscu, gdy tymczasem posiadacze obstawali silnie przy cenie 6 3/4 talara, co im w końcu dać trzeba będzie, jeżeli się nie znajdą nowi producenci do sprzedaży pochoptni. Zapasy okowity u nas bardzo są małe.

## KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

Dnia 9 maja 1849 roku.	żądają	placą
P A P I E R Y.		
Rosyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%.	—	—
Rosyjsko-Angielska Pożyczka 5%.	—	85
Polskie Obligacje Skarhu 4%.	66	—
„ Listy Zastawne.	91	—
„ Listy Zastawne nowe.	90	—
„ Obligacje Udziałowe.	97 1/2	—
„ Obligacje 500 złotych.	72	71 1/2
Certyfikaty B. P. na Oblig. częst. lit. A. 300 zł. 5%	76	75 1/2
lit. B. 200 „ „ „	—	—
procentowe „ „ „	—	—

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 maja 1849 roku.	żądają	placą
	R. sr. kop.	R. sr. kop.
1. WEXLE		
Berlin 100 talarów	2 M. 96—75	96—45
Gdańsk 100 talarów	2 M. 95—70	95—40
Hamburg 300 b. m. k.	2 M. —	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M. 6—61	6—60
Lipsk 100 talarów	2 M. —	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M. 100	99—75
Petersburg ditto.	1 M. —	100 25
Paryż 300 franków	2 M. 78—60	—
Wiedeń 150 złr.	2 M. 87—30	—
Wrocław 100 talarów	2 M. —	—
2. MONETY.		
Rosyjskie Imperjały.	—	—
Holender. dukaty nowe	—	—
ditto stare ważne	—	—
Frydrychsдоры Pruskie	—	—
Rosyjskie assygnaty	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.	—	—
3. P A P I E R Y.		
Oblig. Skarbowa za 100 rs.	—	—
„ „ „ 4% rs.	71—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (?)	14—57	14—55
„ „ „ nowe za 100	—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp.	—	—
Obligacje częstkowe na 500 złp.	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.	—	—
Serje wylosow. lit. na — złp.	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100	—	—

Wartość kuponu kop. 22



# URZĄD LOTERJI W KRÓLESTWIE POLSKIM.

Podając do wiadomości Plan następującej 74 Loterji Klassycznej, Urząd Loterji oznajmia zarazem, iż Ciągnięcie tejże Loterji odbywać się będzie w poniżej wyrażonych terminach jako to:

I. Klasy d. 26 i 27 Lipca (7 i 8 Sierpnia) 1849 r. — II. Klasy d. 24 Sierpnia (5 Września) — III. Klasy d. 22 Września (4 Października) — IV. Klasy d. 25 Października (6 Listopada) — Rozpoczęcie V. Klasy dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1849 roku aż do kończenia. — w Warszawie dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1849 r.

Rada Stanu, Naczelnik Urzędu, S. Werner.  
Sekretarz K. Tren.

## PLAN

Do 74 Loterji Klassycznej w Królestwie Polskim,  
NA 5 KLAS PODZIELONEJ.

z 21,000 Numerów składającej się, w której jest 9,500 Losów Wygrywających  
i 4000 Bezpłatnych

(Na 10 część losu przez wszystkie 5 klas Rs. 2 k. 50 )  
( „ 3 „ „ „ „ „ „ 8 k. 33 1/3 ) STAWKA (Na pół losu przez wszystkie 5 klas rs. 12 k. 50 )  
( „ 3 „ „ „ „ „ „ „ 25 — )

1-sza KLASSA Rub. srebr. 3. 26 i 27 Lipca		3 ia KLASSA Rs. 5 kop. 50 22 Września		5-ta KLASSA Rubli srebr. 6 22 Listopada	
Ciągnięcie d. 1849 r. 7 i 8 Sierpnia		Ciągnięcie d. 1849 r. 4 Października		Ciągnięcie rozpocznie się dnia 1849 r. 4 Grudnia	
1 Wygrana rub. sr. 5,000		1 Wygrana rub. sr. 4,000		1 Głów. wygr. Rubli srebr. 75,000	
1 „ „ 1,500		1 „ „ 1,200		1 Wygrana „ „ 15,000	
1 „ „ 1,000		1 „ „ 600		1 „ „ 10,000	
1 „ „ 500		1 „ „ 400		1 „ „ 5,000	
2 po rub. sr. 150 300		2 po rub. sr. 240 480		1 „ „ 3,000	
4 „ „ 100 400		4 „ „ 120 480		4 po rub. sr. 1500 „ 6,000	
10 „ „ 30 300		10 „ „ 50 500		6 „ „ 1000 „ 6,000	
20 „ „ 20 400		20 „ „ 40 800		15 „ „ 500 „ 7,500	
160 „ „ 15 2,400		60 „ „ 36 2,160		20 „ „ 400 „ 8,000	
1000 „ „ 4 4,000		1000 „ „ 10 10,000		30 „ „ 300 „ 9,000	
1200 Wygranych rs. 15,800		1100 Wygranych Rs. 20,620		120 „ „ 100 „ 12,000	
1000 Losów bezpł. do 2 klasy z proc. i wpis rs. 8,700		1000 Losów bezpł. do 4 Klasy z procent. i wpis Rs 21,880		300 „ „ 40 „ 12,000	
Summa 1 Kl. Rs. 24,500		Summa 3. Kl. Rs 42,500		500 „ „ 30 „ 135,000	
2-ga KLASSA Rs. 4 kop. 50 24 Sierpnia		4-ta KLASSA Rs. 6 25 Października		1000 Wygranych rubli srebrnych 303,500	
Ciągnięcie d. 1849 r. 5 Września		Ciągnięcie d. 1849 r. 6 Listopada			
1 Wygrana rub. sr. 4,000		1 Wygrana rub. sr. 4,000			
1 „ „ 1,200		1 „ „ 1,200			
1 „ „ 600		1 „ „ 1,000			
1 „ „ 360		1 „ „ 600			
2 po rub. sr. 165 330		2 po rub. sr. 250 500			
4 „ „ 100 400		4 „ „ 150 600			
10 „ „ 40 400		10 „ „ 60 600			
20 „ „ 30 600		20 „ „ 50 1,000			
60 „ „ 20 1,200		60 „ „ 45 2,700			
1000 „ „ 6 6,000		1000 „ „ 15 15,000			
100 Wygranych Rs. 15,090		1100 Wygranych Rs. 27,200			
1000 Losów bezpł. do 3 Klasy z procent. i wpis Rs. 15,010		1000 Losów bezpł. do 5 Klasy z procent. i wpis Rs. 28,750			
Summa 2. Kl. Rs 30,100		Summa 4. Kl. Rs. 55,950			

### BILLANS.

DOCHOD.	RUB. sr.	ROZCHOD.	RUB. sr.
21,000 L. 1 Kl. 3.	63,000	1200 L. Wygr. 1. Kl.	24,500
9,800 „ 2 „ 4 k. 50	89,100	100 „ „ 2. Kl.	30,100
18,700 „ 3 „ 5 k. 50	102,850	1100 „ „ 3. Kl.	42,500
7,600 „ 4 „ 6	105,00	1100 „ „ 4. Kl.	55,950
16,500 „ 5 „ 6	99,000	5000 „ „ 5. Kl.	303,500
		Dla ubogich Rub. sr.	3,000

Summa Rubli srebr. 459,550

Summa Rub. sr. 459,550